

Moje obiekty z papieru to wiszące ścianki - parawany, które mogą pełnić kilka funkcji: dekorować przestrzeń, tak jak obraz na ścianie czy tkanina na oknie lub drzwiach; aranżować pomieszczenie poprzez oddzielanie jego poszczególnych sekwencji, w końcu wprowadzać nowe jakości estetyczne w otoczenie mieszkańców - tak jak czyni to współczesny design.

Parawany mają lekką, transparentną formę - są wykonane z delikatnego papieru: pół-pergaminu i bibulek, które pod wpływem podmuchu powietrza poruszają się. Dzięki temu wprowadzają element ruchu. Są na swój sposób interaktywne, a tym samym dynamizują przestrzeń - również poprzez zastosowanie efektów złudzeń optycznych, w pokrywających papier geometrycznych wzorach. Kontakt z takimi mobilnymi obiektami polega na interaktywnej komunikacji: widza z otoczeniem, prowokuje do poszukiwania nowych znaczeń i odkrywania nowych jakości w dekoracyjnym i funkcjonalnym przedmiocie, jakim jest parawan.

Inspiracją do powstania tego rodzaju obiektów były tkaniny żakardowe z kolekcji Działu Tkaniny Artystycznej Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

1. Punktem wyjścia dla moich działań z papierem była wielofunkcyjność tkanin żakardowych, mających konkretne zadania: dawniej wykorzystywano je jako naciągane tapety, obicia mebli, zasłony okien, obrusy czy makaty dekorujące powierzchnie płaskie. Struktura tkaniny, jej miękkość i fakturalność, pozwalała na interesujące aranżowanie wnętrza, nadawanie im określonego nastroju i charakteru, wprowadzanie dodatkowych treści poprzez ikonografię wzorów - wpisuje to tkaniny we współczesny design, do którego przynależą również parawany z papieru.

2. W tkaninach zafascynowały mnie ich duże, wzorzyste, barwne powierzchnie, efektownie dekorujące pomieszczenia. Moje obiekty z papieru kształtują także przestrzeń. O ile bowiem tkaniny działają na oko pionem i poziomem, o tyle parawany wprowadzają poczucie głębi: można je oglądać z różnych stron i pod różnymi kątami.

3. Projektując wzory na parawany, musiałam dostosować je do możliwości urządzenia - maszyny, czyli plotera tnącego papier. Wymagało to dyscypliny formalnej, wyważenia dekoracyjności i funkcjonalności każdej kompozycji - tak jak możliwości krosna tkackiego determinują pracę artysty-tkacza projektującego żakardy. W obu przypadkach osiągnąć należy satysfakcjonujący kompromis przy oryginalności wzoru i wysokiej jakości technicznej realizacji. Formy graficzne, jakie zastosowałam na papierze, są zatem proste, geometryczne, choć moją ambicją było też nadać im dekoracyjny, artystyczny wymiar. Geometria pozwoliła mi wprowadzić efekty złudzeń optycznych, pojawiające się również w tkaninach, przy czym przestrzenność parawanu daje większe możliwości kreacji.

Można wyodrębnić trzy elementy łączące żakardy i parawany: wielofunkcyjność, sposób realizacji oraz poszukiwanie nowych jakości estetycznych i artystycznych przy projektowaniu wzorów kompozycji. Jak wspólnie zafunkcjonowały realizowane techniką żakardu tkaniny i obiekty wycięte ploterem z papieru, pokazuje wystawa w Muzeum Regionalnym w Głownie.

Zza parawanu... obiekty Agnieszki Andruszkiewicz

Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna
i Centralne Muzeum Włókiennictwa
zapraszają na wystawę



Muzeum Regionalne w Głownie
ul. Łowicka 74

16.09 - 04.11. 2010 r.

